

Extrawalcz.pl

nr 416 rok VIII, 5 listopada 2020 r.

Wałcz ♦ Człopa ♦ Tuczno ♦ Mirosławiec

Zbyt wulgarnie

W poniedziałek się obiegła relacja rodziny z Wielkopolski, która została spisana przez policjantów przed wałeczkim cmentarzem. Powodem interwencji mundurowych był wulgarny napis na kartce umieszczonej za szybą samochodu.

Do zdarzenia doszło w niedzielę (1 listopada) w godzinach popołudniowych.

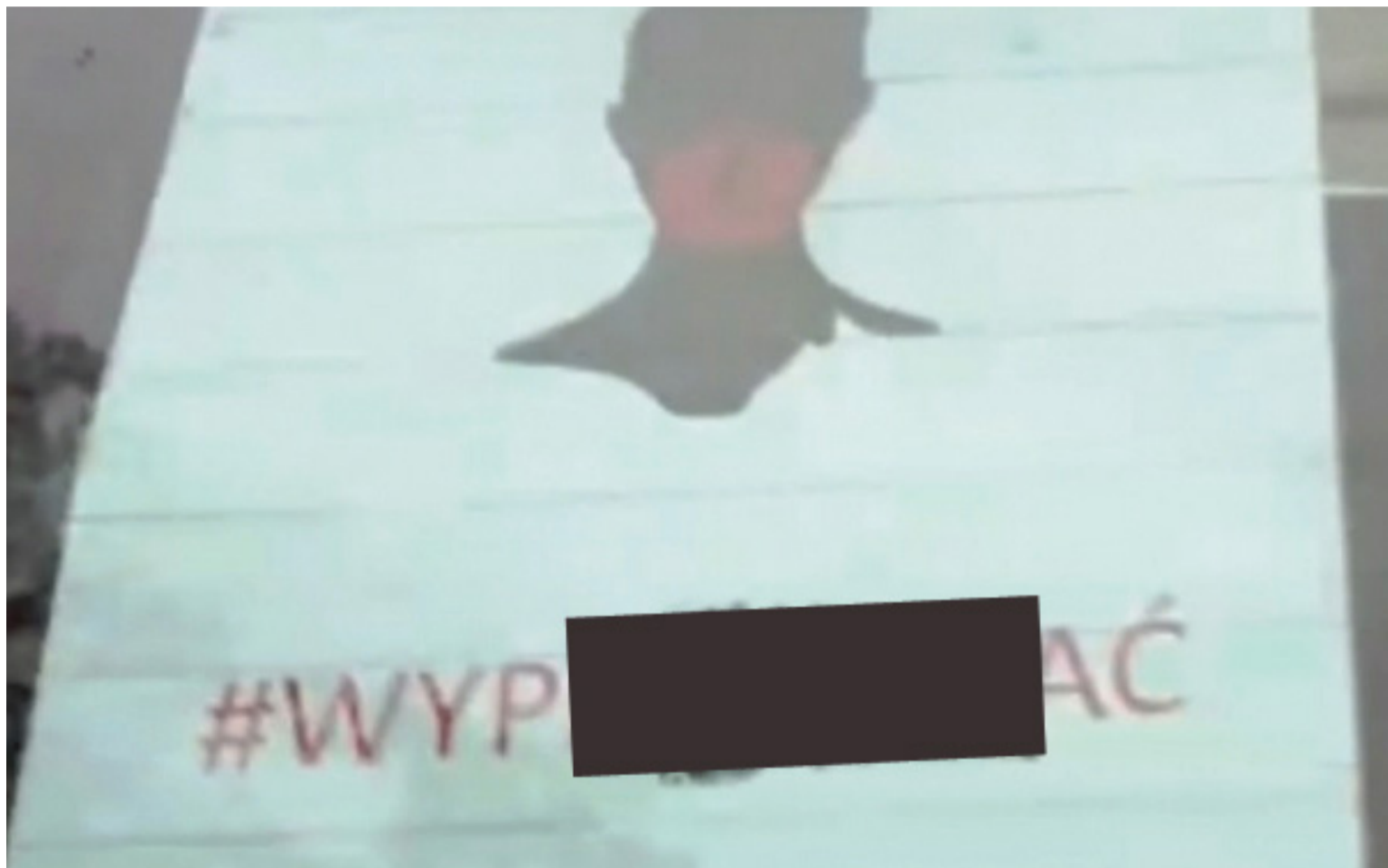
- Przyjechaliśmy kupić kwiaty i wesprzeć sprzedawców (nie planowaliśmy wejść na cmentarz) zostaliśmy zatrzymani przez policję i spisani, nasza sprawa zostanie skierowana do sądu ponieważ mamy... wydrukowaną kartkę z wulgarnym napisem - relacjonowała pani Claudia.

- Chcielibyśmy przyjąć mandat, ale nie mieliśmy takiej szansy.

Na fb przez panią Claudię została też zamieszczona relacja na żywo z tego zajścia. - Spisuje nas policja przed cmentarzem. Mamy z tyłu (za szybą samochodu - dop. aut.) brzydki napis wg pani policjantki (...) Zabrała nam dokumenty, jesteśmy tutaj z dzieckiem, całą rodziną... Spisuje nas policja dlatego, że bierzemy udział w strajku kobiet i mamy brzydki napis na tyle auta. Także państwo policyjne level hard.

O komentarz w tej sprawie poprosiliśmy rzecznika Komendy Powiatowej Policji w Wałczu.

- Policjantka w ogóle nie zwracała uwagi na udział w proteście przez te osoby - zaznacza asp. Beata Budzyń z KPP w Wałczu. - Chodziło o niestosowne słowo za tylną szybą samochodu (wypier...ć - dop. aut.). Można było użyć innego określenia. Pojazd porusza się po drogach publicznych i zgodnie z art. 141 KW jest to niezgodne z prawem. Ten napis mogły przeczytać dzieci.



Podkreślam, że nie miało to żadnego związku z protestem, miejscem i czasem. Poza tym policjantka nie proponowała żadnego mandatu. Została sporządzona jedynie notatka urzędowa. Niestety kierowca był

bardzo niegrzeczny i arogancki w stosunku do policjantki. W tej chwili to wyjaśniamy.

Art. 141 Kodeksu wykroczeń stanowi: „Kto w miejscu publicznym umieszcza nieprzyzwoite ogłosze-

nie, napis lub rysunek albo używa słów nieprzyzwoitych, podlega karze ograniczenia wolności, grzywny do 1500 złotych albo karze nagany”. Dlaczego policjanci nie reagowali w taki sam sposób do osób protestują-

cych w Wałczu, którzy manifestowali wulgarnie hasła w ostatnim czasie? - Podczas protestów priorytetem było zapewnienie bezpieczeństwa - krótko wyjaśnia asp. B. Budzyń.

mk

REKLAMA



Gabinet psychoterapeutyczny

Joanna Baj-Skierkowska

Tel. 692 423 833



Ewelina Lipiec Czuba

733 13 2222

ul. Kilińszczaków 1-3/4
78-600 Wałczpon. - pt. 9⁰⁰ - 17⁰⁰
sob. 9⁰⁰ - 13⁰⁰badanie@emoptyk.pl
/EMOPTYK

CZYSZCZENIE
TAPICERKI
SAMOCHODOWEJ
Dywanów
Wykładzin

Wałcz, Wojska Polskiego 50
tel. 518 245 080

MOBILNY SERWIS 24h
ZAKUWANIE
I DORABIANIE WEŻY
HYDRAULICZNYCH

600 429 858



Rewolucja pożera własne dzieci

Rozpaczam felieton cytatem Maksymiliana Robespierre, który przyszedł mi na myśl po obejrzeniu konferencji prasowej przedstawicieli Strajku Kobiet. Miałam do wyboru jeszcze cytaty z Kilerów 2 „I w pi... i wylądował”. Ten pierwszy wydał mi się poważniejszy, choć tak naprawdę ten drugi oddaje istotę rzeczy.

Z pięknej (oddolnej) inicjatywy rodzi się coś w rodzaju partii politycznej, która na plecach tych wszystkich młodych ludzi i na fali protestów - przypomnę - przeciwko wyrokowi TK Przyłębskiej chce załatwić swoje interesy. Panie ze Strajku Kobiet mówią jeszcze, że są to postulaty wszystkich protestujących. Nie wszystkich, moje

drogie, nie wszystkich. Skąd to wiem? Bo zrobiłam szybki research po znajomych, którzy z częścią postulatów, żądań i oczekiwań zdecydowanie się nie zgadzają.

Ktoś powiedział, że Prawo i Sprawiedliwość propozycją ustawy aborcyjnej Andrzeja Dudy zadziałało jak złodziej, który ukradł sto złotych i oddał 80. Zgadzam się z tym w całej rozciągłości, ale mimo to uważam, że odpowiedzialną postawą byłoby przyjęcie propozycji spotkania, rozważenie projektu prezydenta, przedstawienie swojego i wypracowanie jakiegoś rozwiązania. Rozwiązania, które powinno odnosić się bezpośrednio do wyroku TK, bo to ten wyrok był zarzewiem protestów i to ten wyrok wyprowadził ludzi na ulice.

Chciałabym przypomnieć, że mamy środek pandemii i to nie jest wymarzony czas na przeprowadzanie rewolucji. Protesty trzeba jak najszybciej wyciszyć. Liczba zakażonych rośnie, lekarze od tygodni alarmują, że zaczyna brakować respiratorów, miejsc w szpitalach, nawet szpitalnych w chłodniach, w których przechowywane są zwłoki, brakuje personelu. Zmierzamy w kierunku katastrofy

w ochronie zdrowia! Propozycje z drugiej strony padły, trzeba rozmawiać, to naprawdę nie jest czas na dąsy i tupanie nogami.

Wróć jeszcze do postulatów, które mnie z jednej strony rozśmieszyły, z drugiej zirytowały, z trzeciej z wieloma się zgadzam. Większość jest bardzo ogólna, populistyczna, brakuje konkretnych sposobów na ich wprowadzenie. Dzieci to pisały? Nawet mój czterolatek wie, że jak sobie czegoś zażyczy (ostatnio marzy o robocie), to nie wskóra niczego krzykiem, wierceniem dziury w brzuchu, pogroźkami i tupaniem nogami.

Co to w ogóle konkretnie znaczy „Zarządzenie katastrofie klimatycznej”, „Poprawa edukacji” albo „Zarządzenie katastrofie w ochronie zdrowia związanej z pandemią”? Jaki panie mają pomysły na „Odświeżenie rynku pracy” i wreszcie podwojenie w tydzień (!) wydatków na służbę zdrowia. Jak to przeczytałam, oplułam monitor. Niestety piłam kawę. Powinny jeszcze wpisać na listę żądanie dostępu do morza z południa Polski oraz frytki i colę.

Nie twierdzą, że te postulaty są złe. Są mało konkretne, oderwane

od rzeczywistości, nierealne do spełnienia w czasie proponowanym przez autorki, ale w większości chyba oczekiwane. Aktywistki zapomniały, że taka rewolucja wymaga czasu, zmian legislacyjnych, zabezpieczenia pieniędzy w budżecie, etc., etc. I chyba przede wszystkim umknęło im, że takie sprawy załatwia się w czasie wyborów.

Partia rządząca zrobiła pół kroku w tył. Mimo zapowiedzi wyrok TK Przyłębskiej nie został opublikowany (przynajmniej w momencie kiedy to piszę), padła jakaś propozycja ze strony prezydenta. Ja - jako osoba uczestnicząca w protestach - oczekuję odpowiedzialnego podejścia. Na krzyki jest miejsce na ulicy, ale w polityce (w której aktywistki się właśnie znalazły) potrzebne jest uspokojenie nerwów, konkretne rozwiązania i kompromis.

Kiedy rozmawiałam ze znajomymi na temat postulatów przedstawicieli Strajku Kobiet usłyszałam, że jestem naiwna, że wierzę w dobre intencje PiS-u, że to jest wojna i jeżeli teraz te zmiany nie zostaną wprowadzone, nie zostaną wprowadzone nigdy i to jedyna okazja do obalenia rządów Ka-

czyńskiego. Moim zdaniem nie, na to przyjdzie czas podczas wyborów parlamentarnych i prezydenckich. Choćby przedterminowych. I mówię to jako zdecydowana przeciwniczka rządów Prawa i Sprawiedliwości. Ale! Usłyszałam też, że uczestniczki protestów czują się zdradzone, że wyszły na ulice, protestując przeciwko wyrokowi TK i widzą, że tylnymi drzwiami próbuje się tu przemycać zupełnie inne sprawy, z którymi się zgadzają, zgadzają się pośrednio lub które zdecydowanie odrzucają. Jedną z moich rozmówczyń powiedziała po konferencji Strajku Kobiet, że czuje się jak wyżuta i wyrzuciona na trotuar guma. Zwróciła mi też uwagę na fakt, że choć większość Polaków nie zgadza się na zaostrzenie prawa aborcyjnego, to nie oznacza automatycznie, że zgadzają się na jego całkowitą liberalizację. Z kolei osoba bardzo w protest w swoim mieście zaangażowana powiedziała, że się właśnie z wszelkiej podobnej aktywności wyleczyła i nie ma pojęcia, co by się musiało stać, żeby znowu wyszła na ulicę...

Zuzanna Błaszczak-Koniecko



Respiratorów nie brakuje

Po Wałczu krążą katastroficzne informacje dotyczące sytuacji w waleckim szpitalu. Na szczęście niewiele mają wspólnego z rzeczywistością.

Zaniepokojeni Czytelnicy prosili nas o potwierdzenie, czy w placówce nie brakuje respiratorów, miejsc do przechowywania zwłok i personelu. Jak się dowiedzieliśmy we wtorek 3 listopada od rzeczniczki placówki na 6 dostępnych urządzeń do leczenia choroby COVID-19 zajętych jest 5. Szpital posiada w ogóle 12 respiratorów.

- Nie można jeszcze mówić o niepokojących brakach kadrowych, zaś zważając na obecną sytuację i przyrost zakażeń liczymy się z potencjalnymi brakami wśród białego personelu. Z tego powodu szpital wciąż poszukuje nowych pracowników, zwłaszcza pielęgniarek i lekarzy - mówi rzeczniczka 107 Szpitala Wojskowego Olga Krogulewska. -

W chłodniach mamy 4 miejsca do przechowywania zwłok, ponadto współpracujemy z waleckim zakładem pogrzebowym. Nie zdarzyła się taka sytuacja, aby zabrakło nam miejsca w chłodni, a na taką ewentualność jesteśmy zabezpieczeni w postaci umowy z zakładem pogrzebowym oraz dodatkowymi miejscami - stół sekcyjny, katafalk, wózek.

Pojawiły się także pogłoski o wyłączeniu oddziału położniczego, to nieprawda. Oddział funkcjonuje jak dawniej. Nadal odbywają się porody rodzinne (oczywiście z zachowaniem zasad reżimu sanitarnego), ponadto, przyjmowane są nagłe przypadki ginekologiczne.

Z

REKLAMA

ADRES REDAKCJI
ul. Bankowa 2, 78-600 Wałcz
REDAKTOR NACZELNY
Zuzanna Błaszczak-Koniecko
I ZESPÓŁ REDAGUJĄCY

KONTAKT:
e-mail: extrawalcz@gmail.com
strona internetowa: www.extrawalcz.pl
Telefon: 67 387 42 43
Redakcja czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 9:00 do 15:00

WYDAWCA:
Agencja 3 Głowy Produkszyn
KIEROWNIK REDAKCJI
Aleksandra Kisielewska-Walukiewicz

SZEF ZESPOŁU GRAFICZNEGO
Herman Aligator
ZESPÓŁ GRAFICZNY
Grosza daj Wiedźminowi!,
Aleksandra Kisielewska-Walukiewicz
MÓZG CAŁEJ OPERACJI
Piotr Kurzyňa

DRUK:
Drukarnia AGORA S.A.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń oraz zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów. Listy nadsyłane do redakcji są wyrazem opinii ich autorów. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

GAZETA ZRZESZONA W
PGW/M
WYDAWCA: POLSKIE GOSPODARSTWO PRASOWE

Śczygłowsky
Biżuteria złota i srebrna
Zegarki
ul. Kilińszczaków 5
czynne: 10:00 - 18:00

Czytelnicy pytają

Koronawirus na psychiatrii

„Chciałabym prosić o wyjaśnienie sprawy zachorowań na COVID na oddziale psychiatrycznym w Wałczu. Parę dni temu okazało się że zachorowali pacjenci, (wynik testu pozytywny). Oddzielono ich od reszty

pacjentów (zdrowych), w ten sposób, że przeniesiono ich na koniec korytarza i postawiono parawan. Pielęgniarki oczywiście chroniąć siebie, ubierają się tak jak każą procedury i zamknęły się za drzwiami na

klucz, także kiedy pozostali pacjenci czegoś chcą to muszą iść i pukać. Dlaczego nikt nie myśli o bezpieczeństwie pozostałych pacjentów? Nie dość, że chorzy nie są odpowiednio odizolowani i w związku z tym wirusy się

rozprzestrzeniają, to jeszcze pielęgniarki je roznoszą po korytarzu, na który wychodzą inni pacjenci. Wszyscy mieli zrobione testy i nikt nie może opuścić oddziału nawet jak ma już wypis, że bo nie ma nadal wyników. Jaki to ma sen, kiedy i tak przebywają w pobliżu chorych? Czy szpital czeka aż wszyscy się pochorują, żeby podnieść statystyki?”

Pyta anonimowa Czytelniczka

„W oddziale psychiatrycznym 107 Szpitala Wojskowego dysponujemy 51 łózkami, które są rozmieszczone na trzech odcinkach. Każdy nowo przyjęty pacjent jest testowany w kierunku COVID-19, a do czasu uzyskania negatywnego wyniku, pozostaje w odcinku zamkniętym. Rutynowe badanie wykazało pozytywny wynik testu u pacjenta, który znajdował się w odcinku otwartym - zatem miał możliwość swobodnego przemieszczania się w oddziale. Wszyscy pacjenci tego odcinka zostali przebadani, a parawan służył wyłącznie pierwszej izolacji. Wyniki testów potwierdziły zakażenie u części pozostałych pacjentów. W celu zabezpieczenia reszty pacjentów oddziału psychiatrycznego każdy odcinek jest odrębnie izolowa-



ny. Każdy pacjent jest objęty opieką. Każdy odcinek zabezpiecza personel medyczny. Pacjenci dodatni zostaną wypisani do domów po zakończeniu izolacji, zgodnie z procedurami. Zapewniamy, że nikt nie zostanie bez opieki.”

Rzecznik prasowy
107 Szpitala Wojskowego
Olga Krogulewska

Rolniku! Trwa Powszechny Spis Rolny. Spisz się - to Twój obowiązek!

Spis rolny jest prowadzony we wszystkich gospodarstwach rolnych w kraju. Udział w Powszechnym Spisie Rolnym 2020 jest **OBOWIĄZKOWY**.

Od 1 września do 30 listopada 2020 r. użytkownicy gospodarstw rolnych powinni udzielić informacji o gospodarstwach rolnych przez:

- samospis na stronie internetowej (forma obligatoryjna): spisrolny.gov.pl,

- telefon, dzwoniąc na numer infolinii spisowej **22 279 99 99**.

Dodatkowo w każdym urzędzie gminy dostępne jest miejsce spisowe, gdzie można wypełnić formularz internetowy.

Z użytkownikami gospodarstw rolnych, którzy nie spiszą się samodzielnie, skontaktują się rachmistrzowie – telefonicznie (nr tel. 22 666 66 62) lub bezpośrednio. W takim przypadku nie można odmówić rachmistrzowi udzielenia informacji.

W formularzu spisowym znajdują się pytania dotyczące m.in.: osób kierujących gospodarstwem, wkładu pracy członków rodziny i pracowników najemnych, struktury dochodów gospodarstwa domowego, działalności innej niż rolnicza prowadzonej w gospodarstwie rolnym, typu własności użytków rolnych, rodzaju użytkowanych gruntów, powierzchni zasiewów, pogłowia zwierząt gospodarskich, rodzajów budynków gospodarskich, ciągników i maszyn rolniczych, a także nawożenia.

Wyniki spisu rolnego pozwolą dowiedzieć się, jak rozwinęło się polskie rolnictwo w ostatnim dziesięcioleciu. Pomogą polskiemu rolnikowi i rządowi w podejmowaniu trafnych decyzji, popartych analizą wiarygodnych danych, dostarczanych przez statystykę publiczną. Wyniki spisu rolnego będą również wykorzystane przez Komisję Europejską do ustalenia wielkości dotacji dla obszarów wiejskich w krajach członkowskich.

Wszystkich zainteresowanych rolnictwem Urząd Statystyczny w Szczecinie

zachęca do odwiedzania strony: szczecin.stat.gov.pl (zakładka: Konkursy PSR 2020), śledzenia strony Urzędu na FB i do wzięcia udziału w konkursach spisowych. Do wygrania atrakcyjne nagrody.

Rolniku! Spisałeś się przez formularz internetowy! Weź udział w loterii. Szczegółowe informacje: loteria.spisrolny.gov.pl lub tel. 22 122 18 11

POWSZECHNY SPIS ROLNY
1.09.-30.11.2020

Spiszmy się, jak na rolników przystało!



Wejdź na spisrolny.gov.pl

GUS Powszechny spis rolny 2020

TBS spółka z o.o. w Wałczu informuje, że w dniu 09.11.2020r. o godz. 9⁰⁰ odbędzie się przetarg na najem lokalu użytkowego usytuowanego przy ulicy Woj. Pol.8-10/l.u. nr 2U w Wałczu, szczegóły na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Wałcz, w siedzibie spółki przy ul. Budowlanych 9/2 w Wałczu i na stronie internetowej www.tbswalcz.pl

Budmet

okna i drzwi

OKNA • DRZWI • ROLETY

SALAMANDER

Ponzio

Roto

DORMA

EI30
EI60

Wałcz, ul. Kołobrzeska 37, tel. 67 258 34 24, 605 548 500

e-mail: biuro@pw-budmet.pl
www.pw-budmet.pl

Ogłoszenia drobne

-- PRACA --

- Poszukuję pracy jako sprzątaczką pomieszczeń mieszkalnych oraz biurowych lub opieka nad dzieckiem.
Tel. 884 342 644
- Zatrudnię emeryta budowlanca.
Tel. 508 493 588 lub 501 122 557
- Praca dla fryzjerki w Kyritz (miasto partnerskie Wałcz)
Tel. 608 413 695
- Przyjmę do pracy w barze
Tel. 505 010 339

-- LOKALE, NIERUCHOMOŚCI --

- Sprzedam mieszkanie beczynszowe w Wałczu na ul.1-go Maja, pow. 57m², I piętro, ogrzewanie gazowe.
Tel. 609 185 124
- Sprzedam działkę budowlaną 521m² + działkę ogrodniczą 2900m². Nowe Morzyce.
Tel. 693 424 150
- Sprzedam lub wynajmę lokal użytkowy w Wałczu. Powierznia 30m². Dobra lokalizacja.
Tel. 500 081 681
- Wynajmę lub sprzedam:
-Sklep w Wałczu o pow. 300 m² (aktualnie sklep meblowy)
-2 hale magazynowe w Kołatniku (pow. 400 m² każda)
-działkę budowlaną ok. 1500 m² z budynkiem gospodarczym, uzbrojoną w Chudym(woda, energia elek., instal. gazowa).
Tel. 602 497 237
- Oferuje do wynajęcia pomieszczenie biurowe 14m² - pomieszczenie idealnie nadające się na biuro (posiada wszystkie media).Warunki najmu do uzgodnienia.
tel. kont.67 258 44 35
- Sprzedam działki budowlane w Kłębówcu, blisko rzeki.
Tel. 882 418 294
- Kupię lub wynajmę mieszkanie na parterze, najchętniej na Dolnym Mieście.
Tel. 603 849 249
- Sprzedam mieszkanie na Dolnym Mieście, trzecie piętro, 3 pokoje, 2 balkony.
Tel. 603 849 249
- Sprzedam działkę budowlaną 1585m. z warunkami do zabudowy, wjazd z drogi asfaltowej w Przybkwie gmina Wałcz.
Tel. +44 786 424 74 19
- Sprzedam dom w Wałczu.
Tel. 604 927 771
- Sprzedam mieszkanie beczynszowe 74,82m plus garaż blaszany w Wałczu.
Tel. 603 576 812
- MAZURY. Domek nad jeziorem Tajty, k. Giżycka. Posesja ogrodzona. Wypoczynek dla rodziny.
Tel. 517 116 217
- Do wynajęcia garaż na Dolnym Mieście.
Tel. 662 717 466
- Kupię mieszkanie w bloku. Może być do remontu. Gotówka.
Tel. 609 002 462
- Do wynajęcia mieszkanie w Wałczu dwupokojowe w dobrym stanie od zaraz.
Tel. 695 576 198

- Sprzedam dom blisko jeziora w Wałczu.
Tel. 604 927 771
- Pokój do wynajęcia.
Tel. 888 108 966
- Do wynajęcia mieszkanie na 1-go Maja 54m², czynsz wynajmu 1000 zł oraz dodatkowe opłaty(czynsz za lokal 170 zł plus media)
Tel. 692 354 427
- Do wynajęcia mieszkanie na os. 1000-lecia 2D, 34m², czynsz najmu 800 zł oraz dodatkowe opłaty (czynsz lokalu wraz z CO 190 zł plus media)
tel. 692 354 427
- Pokój do wynajęcia.
Tel. 601 259 606
- Sprzedam mieszkanie w Wałczu na osiedlu Kościuszki, 47 m², 3 pokoje, 4 piętro.
Tel. 500 866 933
- Sprzedam mieszkanie beczynszowe w Wałczu na 1go Maja o pow. 57m², I piętro, ogrzewanie gazowe.
Tel. 609 185 124
- Do wynajęcia garaż os. Chopina.
Tel. 601 478 279
- Sprzedam lub wynajmę działkę budowlaną 1,5ha przy ul. Bydgoskiej. Na działce słup z przyłączem 15kv, woda, wjazd.
Tel. 692 013 832

-- RÓŻNE --

- Przewóz osób busem. Kraj, zagranica. Mówię biegle po j. Niemieckim.
Tel. 724 649 303
- Usługi remontowo-budowlane. Szpachlowanie, wykończenia wnętrz.
Tel. 883 510 741
- Usługi remontowo-budowlane. Wykończenia wnętrz. Malowanie, kafelki, ogrzewanie podłogowe, zabudowy, karton-gips, kostka brukowa, szpachlowanie, elewacja. Zadzwoni i umów się na wycenę.
Tel. 795 177 634
- Sprzedam wózek inwalidzki elektryczny.
Tel. 661 116 521
- Sprzedam mleko, śmietanę, ser i jajka z własnej hodowli.
Tel. 693 424 150
- Sprzedam Opel Insignia Sports Tourer. 2015 r. Poj. Silnika 1956, Diesel, moc silnika-143. przebieg 110 tys., Automat, biały kolor.
Tel. 691 793 005
- Remonty i wykończenia wnętrz.
Tel. 504 160 153
- Ekonomiczne elektryczne ogrzewanie dla nowo budowanych lub remontowanych lokali. Każde pomieszczenie ze sterownikami, produkcja prądu z paneli fotowoltaicznych. Usługa kompleksowa wraz z pełną dokumentacją.
Tel. 533 626 165
- Oddam, trzymiesięczne kotki w dobre ręce.
Tel. 602 187 624
- Mercedes 124, 1990r. Sprzedam.
Tel. 604 927 771

Ogłoszenia drobne: 99 gr za słowo

REKLAMA

MAX Pośrednictwo Finansowo Ubezpieczeniowe

Monika Szymańska
ul. Kilińszczaków 25/2, 78-600 Wałcz
(naprzeciwko poczty, I piętro)
tel. 500 298 639, fax 67 258 80 33
czynne: pon.-pt. 9.00-18.00 sobota 9.00-13.00

ksero, fax
kredyty
fundusze inwestycyjne
doładowania telefonów
ubezpieczenia
tłumaczenia dokumentów
opłaty za media 2 zł

TELEFON ZAUFANIA
KORONA AA
al. Tysiąclecia
731 205 310

Praca w Holandii

Poszukuję pracowników sektora ogrodniczo-rolnego, pracowników sortowni i innych miejsc zatrudnienia wg aktualnych ofert.
Stawka od 10 euro/godzina.

Rekrutacja i informacje: Biuro w Wałczu, Kościuszki 12A, tel. 672584108, 603122111, preferowany kontakt osobisty z ważnym dokumentem tożsamości.
Aktualne oferty na www.posrednictwoholandia.pl/lic.4933/

Sprzedam działkę budowlaną 1585m.

z warunkami do zabudowy, wjazd z drogi asfaltowej w Przybkwie gmina Wałcz,
Tel. +44 786 424 74 19



Burmistrz Miasta Wałcz informuje o naborach na stanowiska Podinspektora ds. Księgowości Inspektora ds. Oświaty w Urzędzie Miasta Wałcz.

Z ogłoszeniami o naborach można zapoznać się:
• na stronie internetowej: www.bip.walcz.pl
• na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Wałcz oraz Powiatowego Urzędu Pracy w Wałczu oraz uzyskać informacje pod nr telefonu:(67) 258 44 71

Termin składania ofert do dnia:

- 13.11.2020r. na stanowisko Podinspektora ds. Księgowości
- 20.11.2020r. na stanowisko Inspektora ds. Oświaty

LOKALNY PUNKT POMOCY POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM W WAŁCZU

Ul. Gen. L. Okulickiego 22
78-600 Wałcz

Pon. 10-18 | Wt.-Pt. 8-16

(+48) 532 460 223

Skład węgla

Wałcz ul. Bydgoska 86

Godziny otwarcia:

pn-pt: 7.00-17.00 sob: 7.00-13.00
tel. 515 107 867

Do 25 km DOWÓZ GRATIS

NOWE NIŻSZE CENY

Węgiel luzem

- orzech - 750 zł (26 MJ)
- kostka - 800 zł (26 MJ)
- ekogroszek - 750 zł (26 MJ)
- ekogroszek premium - 900 zł (28 MJ)
- groszek - 700 zł (26 MJ)
- orzech premium - 900 zł (28 MJ)

Węgiel workowany

- orzech - 22 zł/worek
- ekogroszek - 22 zł/worek

Sprzedaj piasku i żwiru w hurtowych ilościach

HURT DETAL

www.skladwegla.biz

AUTORYZOWANY DEALER POLSKIEJ GRUPY GÓRNICZEJ



JESTEŚ OBJĘTY KWARANTANNĄ, A MASZ PSA, KTÓRY POTRZEBUJE SPACERU?

Daj znać, napisz, zadzwoń.
Stowarzyszenie Razem
dla Zwierząt postara
się pomóc.

Telefon: 796 269 595

Nowi komendanci

Po przejściu na emeryturę komendanta Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wałczu st. kpt. Macieja Mleczarka na to stanowisko powołany został jego dotychczasowy zastępca mł. bryg. Dariusz Lubianiec. Z kolei jego zastępcą został mł. kpt. Marcin Kulczyk.



Mł. bryg. D. Lubianiec związany jest z Komendą Powiatową PSP w Wałczu od 1994 r. Podczas służby zajmował stanowiska związane z działaniami ratowniczymi, sprawami operacyjnymi, w tym naczelnika wydziału operacyjno-szkoleniowego, aż do zastępcy komendanta powiatowego. Jest absolwentem m.in. Szkoły Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie, gdzie otrzymał stopień magistra pożarnictwa, Wyższej Szkoły Humanistycznej w Lesznie, gdzie ukończył studia podyplomowe w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy a także wielu szkoleń i kursów. Z kolei mł. kpt. mgr Marcin Kulczyk służył w Komendzie Powiatowej PSP w Wałczu pełni od 2006 r. Zajmował stanowiska związane z działaniami

ratowniczymi, sprawami administracyjnymi aż do starszego specjalisty do spraw kontrolno-rozpoznawczych, które piastował do dnia powołania na stanowisko zastępcy komendanta. Jest absolwentem m.in. Szkoły Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie, gdzie ukończył studia podyplomowe w zakresie zapobiegania pożarom i awariom, na tej samej uczelni ukończył studia podyplomowe dla strażaków ubiegających się o zajmowanie stanowisk oficerskich związanych z kierowaniem działaniami ratowniczymi, jest na drugim roku studiów w SGSP w Warszawie na Wydziale Inżynierii Bezpieczeństwa i Ochrony Ludności. Ukończył także wiele kursów i szkoleń.

Rodzinie oraz bliskim
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

śp. Mariana Kubiaka
składają

Wójt Gminy Wałcz
Jan Matuszewski

oraz
Pracownicy Urzędu Gminy

Na zdjęciu: po prawej mł. bryg. Dariusz Lubianiec, po lewej mł. kpt. Marcin Kulczyk

Coś na ząb

Sałatka z fetą i awokado

Składniki:

- 15 dag pieczonego kurczaka
- 1/2 główki sałaty rzymskiej
- 2 pomidory
- dymka
- dojrzałe awokado
- 2 łyżeczki soku z cytryny
- 10 dag sera fety
- szczypta oregano
- 1/4 łyżeczki suszonej mięty
- 1/4 pęczka natki pietruszki
- 2 łyżki oliwy
- łyżka oliwek
- sól, pieprz

Wykonanie:

Mięso pokroić na małe kawałki. Sałatę opłukać i porwać, pomidory pokroić w ósemki. Awokado przekroić na pół, wyjąć pestkę, obrać, pokroić w plasterki. Dymkę posiekać, wymieszać z oregano i miętą. Oderwać listki natki. Sok z cytryny wymieszać z oliwą doprawić solą i pieprzem. Wymieszać w misce kurczaka sałatę, oliwki, pomidory i dymkę, dodać 3/4 awokado, wymieszać delikatnie. Doprawić solą i pieprzem, posypać resztą awokado i fetą. Pokropić sokiem z cytryny.



ZUS NIE MOŻE SZUKAĆ KRUCZKÓW

Dzisiaj przyjrzymy się świeżemu orzeczeniu Sądu Najwyższego, które potwierdza korzystną dla stron zasadę konieczności działania przez organ rentowy z uwzględnieniem interesu ubezpieczonego.



W czym problem?

Postępowanie prowadzone przez ZUSem i następnie sądem dotyczyło tzw. problemu kobiet z rocznika 1953. Organ rentowy ustalił świadczenie po osiągnięciu wieku emerytalnego zgodnie z zasadą, że podstawa wymiaru emerytury została

pomniejszona o kwotę wcześniej wypłaconych świadczeń (tzw. wcześniejszych emerytur).

Kobieta wystąpiła do ZUSu z wnioskiem o ponowne przeliczenia świadczenia po wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który potwierdził niezgodność takiego pomniej-

szczenia z Konstytucją (sygn. akt P 20/16). Niestety z uwagi na to, że Trybunał zajmował się sprawą długi czas minął termin na złożenie wniosku o zmianę decyzji, którą można uchylać, jeśli od jej wydania nie minęło pięć lat.

Co w sądzie?

Sąd pierwszej instancji uznał, że racja należy się odwołującej. Sąd wskazał, że podstawą do wydania pozytywnej dla strony decyzji jest przepis, zgodnie z którym w sprawie zakończonej prawomocną decyzją organ rentowy uchyla ją lub zmienia i ponownie ustala prawo do świadczeń (lub ich wysokość), jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed jej wydaniem, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość.

Sąd uznał, że za okoliczność istniejącą przed wydaniem decyzji należy uznać również niezgodność z Konstytucją danej normy prawnej, która stanowiła podstawę tej decyzji.

Pytanie i potwierdzenie Sądu Najwyższego

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie skierował do Sądu Najwyższego pytanie prawne, czy art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytal-

nej może stanowić podstawę wzruszenia prawomocnej decyzji organu rentowego wydanej na podstawie aktu normatywnego uznanego orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego za niezgodny z ustawą zasadniczą oraz, czy w takim przypadku to jedyny dopuszczalny tryb postępowania czy też konkurencyjny względem przepisów kodeksu postępowania administracyjnego?

Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały, ale w swoim uzasadnieniu potwierdził, że w praworządym państwie ta sprawa nigdy nie powinna trafić do SN. Ustawodawca powinien respektować orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego (obsadzonego w prawidłowym składzie) i po wyroku zapewnić takie rozwiązania, które umożliwią realizację standardu konstytucyjnego, a w konsekwencji zaspokojenie słusznych praw ubezpieczonych. Organ rentowy w sytuacji, gdy takie regulacje jeszcze nie weszły w życie, powinien natomiast zrealizować standard konstytucyjny, a nie szukać kruczków prawnych i wykorzystywać najwygodniejszą podstawę prawną do tego, żeby świadczenia nie przeliczyć.

radca prawny
Piotr Machyński
machynski.kancelaria@gmail.com

ARiMR odkupi chryzantemy

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ma odkupić chryzantemy, których nie udało się sprzedać w okolicach Dnia Wszystkich Świętych z powodu zamkniętych cmentarzy.

Jak czytamy w rozporządzeniu, ARiMR ma je odkupić po 3 zł za kwiaty cięte i 20 zł za doniczkowe.

W akcję pomocy producentom i handlarzom włączyli się samorządowcy. Na przykład gmina Mirosławiec odkupiła z gospodarstwa leżącego na terenie tej gminy 400 chryzantem po 5 zł za sztukę.

Burmistrz Wałcza Maciej Żebrowski czekał na rozporządzenie, w którym zostały zawarte szczegółowe zasady pomocy państwa dla przedsiębiorców.

- Przeprowadziliśmy kilka wstępnych rozmów z handlującymi chryzantemami w Wałczu, nie chcę zdradzać szczegółów rozmów, bo nie była to oficjalna droga, ale ostatecznie wydaje się, że cena za jaką kwiaty odkupi agencja będzie dla przedsiębiorców bardziej korzystna niż to, czego mogli oczekiwać w przypadku ich sprzedaży gminie - tłumaczy. - My korzystając z zapisów rozporządzenia wystąpimy do agencji z wnioskiem o przekazanie odkupionych w ten sposób kwiatów, które wykorzysta-



my do upiększenia miasta oraz udekorowania mogił na cmentarzu wojсковym. Sprzedawcom również do końca tygodnia nieodpłatnie przedłużyliśmy czas, kiedy mogą handlować przy cmentarzach, a w sobotę oraz niedzielę dodatkowo na wałęckim

rynczku oraz placu Wolności. Uruchomiliśmy także dodatkowe kursy autobusów na cmentarzu. Zachęcamy również mieszkańców do kupowania kwiatów od lokalnych dostawców. Burmistrz Mirosławca P. Pawlik nie wie, czy ARiMR odda gminie pieni-

dze za odkupione kwiaty.

- Nie myślimy o tym. Chcieliśmy przede wszystkim pomóc naszemu przedsiębiorcy, który został poszkodowany przez wprowadzone w ostatniej chwili obostrzenia - podkreśla burmistrz. - Co ważne, w akcję włą-

czyli się mieszkańcy całej gminy i producent sprzedał wszystkie kwiaty. Te, które odkupiliśmy, już cieszą oczy mieszkańców Mirosławca i wszystkich wiosek.

ARiMR w Mirosławcu przyjmuje już pierwsze wnioski.

- Do tej pory złożono dwa pisemne wnioski. Jeden dotyczy kwiatów ciętych, drugi w doniczkach - mówi kierownik biura powiatowego ARiMR w Mirosławcu Bartosz Zasada. - Szacuję, że może wpłynąć do nas w sumie do dziesięciu wniosków. Otrzymaliśmy na razie dużo telefonów z pytaniami. Odbiorem kwiatów są już zainteresowane wałęckie instytucje. Kontaktowali się z nami m.in. pracownicy Wałęckiego Centrum Kultury oraz dwóch stowarzyszeń. Podejrzewam, że będzie więcej podmiotów, które chcą odebrać kwiaty od ogrodników. Zachęcam, żeby nie czekali na ostatnią chwilę.

mk

SALON LAMP WAŁCZ

NAJWIĘKSZA

EKSPOZYCJA W PROMIENIU 100KM

NOWE KOLEKCJE 2021



ul. Kołobrzeska 8
78-600 Wałcz
Tel. 67 258 92 31

Godziny otwarcia
pn - pt: 10⁰⁰-18⁰⁰
sobota: 10⁰⁰-14⁰⁰

www.salonlamp.eu





Wałęckie Centrum Kultury

XI 2020

43. OTSR (w sieci)
Wobec własnego czasu

07.11.2020 r.
godz. 17:00

sala klubowa wck
wstęp wolny
Wystawa Klubu
Miłośników Fotografii

28.11.2020 r.
godz. 18:00

sala widowiskowa wck
bilety 90 zł
Cudowna terapia
- spektakl komediowy

Kino Tęcza Walc

02-05.11.2020 r.
godz. 17:45

Gniazdo

02-05.11.2020 r.
godz. 20:00

Raz, jeszcze raz

06-12.11.2020 r.
godz. 16:30

Tajemniczy ogród

06-12.11.2020 r.
godz. 18:00

Banksterzy

06-12.11.2020 r.
godz. 20:00

Szarlatan

Centrum Informacji Turystycznej

czynne:

pon. 13:00-17:00

wt.-pt. 10:00-14:00

15:00-17:00

sob. 10:00-14:00

Szczegółowe informacje odnośnie wszystkich imprez, zajęć, warsztatów oraz kótek zainteresowań będzie można uzyskać w Centrum Informacji Turystycznej i Kulturalnej (hol WCK) pod nr tel. **512-207-877** lub na stronie internetowej

www.wck.info.pl

Odkryte na nowo

Członkowie Regionalnego Stowarzyszenia Historycznego Ziemi Wałęckiej odkryli w gminie Człopa gródek stożkowy. Co ciekawe, tego miejsca nie ma w ewidencji archeologicznej.



Prezes RSHZW Przemysław Bartosik zbierając dokumentację do publikacji o dziejach Ziemi Wałęckiej trafił na artykuł z 1942 roku, poświęcony gródkowi stożkowemu z gminy Człopa. Skontaktował się z sekretarzem stowarzyszenia Robertem Kraszczukiem, żeby dowiedzieć się czy zna takie miejsce obronne. Zdumiony rozmówca zapewniał, że takiego miejsca obronnego nie ma w ewidencji, nie zna go nawet niemiecki badacz grodzisk Sant. Członkowie RSHZW zdecydowali się pojechać na miejsce.

- Po kilku minutach błądzenia po lesie naszym oczom ukazał się mały rozkopany stożek i zapewne byśmy go minęli, gdyby nie nabrana wcześniej praktyka i wiedza - relacjonuje R. Kraszczuk. - Nie jest to jedyny stożek obronny odkryty podczas naszych wypraw po powiecie. Niestety stożek jest zniszczony, ale z wciąż widocznymi polepami, żużlem, spalenicą i materiałem zauważalnym w rozkopanym profilu. Stożek najprawdopodobniej możemy datować wstępnie na okres późnego średniowiecza. Mógł pełnić ważną rolę jako przyczółek

związany z zamkiem w Człopie. Na prośbę członków RSHZW archeolog Tomasz Wiktorzak wyostrzył zdjęcie satelitarne, na którym widać układ przestrzenny miejsca obronnego i fosę. Obecnie już zasypaną, bo przez teren gródka przechodzi droga. - O odkryciu powiadomiliśmy pisemnie konserwatora zabytków w Szczecinie, który ma pieczę nad naszym terenem. Mamy nadzieję, że w niedługim czasie zostanie przeprowadzone rozeznaczenie przez archeologa. Dziękuję serdecznie prezesowi RSHZW Przemysławowi Bartosikowi za re-

alizację poszukiwań i wsparcie oraz za pomoc w wyprawie Jagodzie Kraszczuk, Marcie Szkutnik z Tuczną i Rysiowi Ogrodnikowi - mówi R. Kraszczuk. - Cała ta historia pokazuje, jak wiele jeszcze nie wiemy i że przed nami ciągną droga do poznania przeszłości tego terenu. Zebrane na ten temat materiały i relacja z odkrycia zostaną opisane w 12 tomie „Studiów i Materiałów do Dziejów Ziemi Wałęckiej”, który zostanie wydany na początku 2021 roku.

z

List do redakcji

Zagrożona inwestycja?

Referendum ma wpływ na bardzo ważną inwestycję. Pewnie mało kto wie, że w takiej walce cierpią głównie mieszkańcy. W związku z zaistniałą sytuacją (pat) w gminie niestety nie rozpoczniemy terminowo planowanej Modernizacji Stacji Uzdatniania Wody w Rzeczy. Wyjaśnię dlaczego: na tę inwestycję zostało pozyskane dofinansowanie w kwocie 300 tys. zł i te środki zostały zabezpieczone w budżecie gminy. 9 października

nastąpiło otwarcie ofert, najkorzystniejsza oferta opiewała na kwotę bliską 326 tys. zł. Tak zabrakło tylko 26 tys. zł, co daje niecałe 9 proc. wkładu własnego gminy. Myślę, że każdy odpowiedzialny gospodarz mając 91 proc. dofinansowania inwestuje. Tak, tylko my w gminie dzięki referendum mamy pat. Brak osoby, która mogłaby prawnie dokończyć procedury. Wykonawca z ofertą związany jest 30 dni a procedura stoi w miejscu (Pra-

wo zamówień publicznych). Nasuwa się pytanie: i co dalej? Może się uda? Może Wykonawcy wyrażą zgodę na wydłużenie terminu związania z ofertą? Może ogłosimy nowy przetarg? Może, może, może... a mieszkańcy Rzeczy, Jezierek i Wrzos oczekują tej inwestycji, która ma poprawić jakość wody, ciągłość jej dostaw, dobre ciśnienie, poprawa bezpieczeństwa p.poż. Co jeśli na stacji wystąpi poważna awaria? Niestety przygotowa-

nia takiej inwestycji to nie kilka dni, do tej przygotowania trwały prawie 2 lata (mapy, warunki zabudowy, badania wody, projekt, pozwolenie na budowę, znalezienie źródła finansowania). Dlaczego nikt o tym nie mówił? Dlaczego nie zrobiono np. mapy zagrożonych inwestycji po referendum w naszej gminie?

Wojciech Narel,
dyrektor ZGKiM w Tucznie

List do redakcji

„Zło dobrem zwyciężaj”

Minęła kolejna już 36. rocznica zabójstwa i pogrzebu ks. Jerzego Popiełuszki. Dla moich roczników to wciąż żywa i niezapomniana historia.

Wahałem się czy jechać. PRL-owska propaganda zniechęcała do bezpośredniego udziału w pogrzebie. Jerzy Urban główny propagandzista Jaruzelskiego przestrzegał przed problemami i niebezpieczeństwami jakie mogą czekać na przyjezdnych i... zachęcał do oglądania pogrzebu w telewizji.

To przesądziło o mojej decyzji. W czasie pierwszej pielgrzymki papieża też zachęcał do pozostania w domu przed tv. Do Gniezna miałem godzinę autem, nie pojechałem, bo w tv wszystko lepiej zobaczę. Zobaczyć a przeżyć - to dwie różne sprawy. Dlatego później byłem na spotkaniu z papieżem w Warszawie, Bydgoszczy, Poznaniu, Gorzowie, Szczecinie, Koszalinie. Zmobilizowałem brata, we dwóch rażniej. Warszawę znam jak własną kieszeń, ale miałem obawy jak dostaniemy się na Żoliborz do kościoła św. Stanisława Kostki. Przecież to prawie 6 km. Władza na pewno ograniczy komunikację.

Na peronie w Poznaniu sporo podróźnych. Poznaniacy mało rozmowni, niepewni. My też. Wsiadamy, a tu niespodzianka. Pociąg ze Szczecina pełny. Wszyscy do Warszawy na pogrzeb. Plakietki „Solidarności” są znakiem rozpoznawczym. Sami swoi.

Na Dworcu Centralnym w Warszawie wylewają się tłumy z pociągów z Krakowa, Katowic, Wrocławia. Obawa jak dostaniemy się na Żoliborz znika. Wszyscy pieszo podążają w jednym kierunku. Wtapiamy się w wielki pochód, idziemy Marszałkowską. Inni na skrót. Początkowo wszyscy karnie idą chodnikami. Gdzieś za Ogrodem Saskim dochodzą przyjezdni z Dworca Wileńskiego i Gdańskiego. Pochód nie mieści się na chodnikach, idzie całą ulicą. Marsz milczący, w zadumie, skupieniu. Idziemy smutni, ale z podniesionymi głowami. Modlitwy mieszają się z pieśniami kościelnymi i patriotycznymi. Wszyscy trzymają ręce do góry ze znakiem V, jak na comiesięcznych mszach za Ojczyznę. Palce w kształcie litery V bardzo denerwowały Jaruzelskiego. Kiedyś nie wytrzymał stwierdził, że rozczapierzonych palców w kształcie litery V nie ma w polskim alfabecie. Wtedy dopowiadaliśmy - w rosyjskim, w polskim jest.

Nie widać zomowców. To zaskakujące. Obawa jednak jest czy zza winkla nie wypadnie grupa ZOMO z pałami, gazem łzawiącym i armatkami wodnymi. W czasie marszu zomowca nie widziałem.

Przed kościołem nieprzebrane tłumy. Wielu koczuje tu od godzin nocnych. Stoimy najbliżej jak można, czyli ze



200, a może więcej metrów przed kościołem. Sprawniejsi wchodzą na dachy kamery, zapewne esbecy. Setki transparentów z napisami miejscowości. Jest tu chyba cała Polska. „Bóg Honor Ojczyzna”, „Zło Dobrem Zwyciężaj”, „Lecz duszy zabić nie mogą”, „Możesz go zabić, narodzi się nowy” - to najliczniejsze hasła na transparentach. Oczywiście na każdym logo „Solidarności”. Niepewność jaka towarzyszyła przy wyjściu z peronów na Centralnym zniknęła. Czujemy się jak u siebie. Cisną się słowa „Piosenki dla Córk” z sierpnia 1980 „(...) O tych ludziach, którzy poczuli, że są teraz właśnie u siebie. Solidarnie walczą o dzisiaj. I o jutro także dla ciebie (...)”. Wiązanki kwiatów, znicze wędrują ponad głowami podawane z rąk do rąk. Wzajemna pomoc i życzliwość. Jakże często kazania ks. Jerzego pozwalały w ponurym okresie stanu wojennego wyzwać nadzieję, poczucie jedności, solidarności, były dla nas pokrzepieniem serc. Dla wielu wyrzuconym z pracy pozwalały poczuć się właśnie u siebie. Jakże celnie trafiała do

serc i pokrzepiała ducha litania ks. Jerzego „(...) Matko oszukanych módl się za nami, matko zdradzonych, módl się za nami, matko nocą pojmanych, módl się za nami. Matko (...)”. Ksiądz Jerzy z wyglądu niepozorny, skromny, kiedy zaczynał mówić, jego głos stawał się potężny. Potężny siłą głoszonej prawdy, a prawda bolała władzę. Wzywał do pozbycia się nienawiści, odwetu. Po każdym spotkaniu prosił o spokojne zejście się do domów.

Czuję się wyróżniony obecnością na kazaniu ks. Jerzego w Akademickim Kościele św. Anny na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie w dniu 30 maja, zaledwie kilka miesięcy przed zamordowaniem. Każdy pobyt w stolicy sprowadzał mnie do tego miejsca. Przed stanem wojennym można było zaopatrzyć się w solidarnościową prasę, w zakazane przez PRL książki. W stanie wojennym w bibułę. Po 13 grudnia po lewej stronie wejścia we wnęce ułożony był krzyż z kwiatów i zniczy. Taki sam jak na Placu Zwycięstwa w miejscu, gdzie przemawiał papież. Jednak tamten pod osłoną nocy esbecy likwi-

dowali, a ten był na terenie kościelnym i pilnowali go wierni.

Nadszedł czas powrotu do Dworca Centralnego. Wielu stłoczonych w pobliskich ulicach teraz dopiero będą dochodzić do grobu. Ruszamy tą samą drogą, ale jak w innym nastroju. To dziwne. W pociągu w rozmowach przebijają się bezsilna złość, nienawiść. Teraz po pogrzebie czuliśmy się jacyś na swój sposób radośniejsi, pewniejsi. Czy na tym właśnie polega zwalczanie zła dobrem?

Na całej kilkukilometrowej trasie w oknach warszawiacy pozdrawiają, zapalają znicze. W naszym kierunku rzucają kwiaty. Łza się w oku kręci. Nie tylko nam. Po obu stronach ulicy żołnierze w mundurach wyjściowych, nie w moro. Im bliżej centrum, kordon żołnierzy gęstnieje. Tłum skanduje „Chodźcie z nami” i „Przebaczamy! Przebaczamy, Przebaczamy”. Patrzę na majora LWP. Chowa głowę w kołnierzu płaszcza odwraca się, ukradkiem wyciera łzy...

Dochodzimy na Plac Bankowy, wówczas Plac Dzierżyńskiego, a na nim po-

mnik Feliksa. Nawet do tego mordercy tłum nie czuje nienawiści. Młodzi wdrapują się na cokół, robią zdjęcia. Ja też. Wtedy nie wiedzieliśmy, że za kilka lat zostanie zburzony.

Na zakończenie uroczystości pogrzebowych organizatorzy apelowali, aby rozchodzić się spokojnie, nie dać się sprowokować. Im bliżej centrum, porządkowi służby kościelnej w furachkach przypominają o spokojnym zejściu się. Większość podąża na dworzec. W okolicy ul. Świętokrzyskiej ktoś woła „Pod Komitet! Pod komitet”. Chodzi o budynek Komitetu Centralnego PZPR, siedzibę Jaruzelskiego. Od ronda Alejami Jerozolimskimi to rzut beretem. Sytuację wyjaśniają starsze panie, okładając prowokatora parasolkami „Ty esbeku! Ty komuchu!”.

Wreszcie dworzec, w holu telewizory a w nich „Uszatek”, czyli rzecznik prasowy gen. Jaruzelskiego Jerzy Urban informuje o pogrzebie, na którym, jego zdaniem było kilkanaście tysięcy ludzi. Rozlegają się gwizdy. Na pogrzebie było nas prawie milion.

Józef Frydryk

TEKST PŁATNY



Zawsze liczył się „fach w ręku”. Nie od dziś wiadomo, że absolwenci szkół zawodowych mają większą szansę na zdobycie pracy - na rynku pracy brakuje fachowców. Szkoła branżowa pierwszego stopnia jest kierowana do osób chcących szybko zdobyć zawód i niezależność finansową. Do branżowej szkoły I stopnia przyjmujemy uczniów w zawodach: mechatronik, kucharz, fryzjer, sprzedawca, mechanik pojazdów samochodowych, elektryk, murarz-tylnik, ślusarz, operator obrabiarek skrawających, elektromechanik, monter zabudowy i robót wykończeniowych i innych.

Ukończenie szkoły branżowej nie zamyka drogi kształcenia - można kontynuować naukę w branżowej szkole II stopnia i otrzymać tytuł technika oraz zdać maturę.

PCKZiu to nie tylko dobre szkoły branżowe, to również technika o interesujących kierunkach kształcenia, związanych z aktualnymi potrzebami rynku. Proponujemy następujące zawody: technik mechatronik, technik budownictwa, technik pojaz-

dów samochodowych, technik pojazdów samochodowych - klasa policyjna, technik architektury krajobrazu, technik logistyki, technik logistyki - klasa wojskowa. W tym roku uruchamiamy nowy kierunek - technik spawalnictwa. W tej branży stale rośnie zapotrzebowanie na fachowców, zarobki są bardzo wysokie, nowoczesna

pracownia spawalnictwa, która właśnie powstaje to kolejny nasz atut. Cały czas śledzimy potrzeby rynku, współpracujemy z pracodawcami, proponujemy naukę z gwarancją zatrudnienia (w PCKZiu powstała klasa patronacka w zawodzie technik mechatronik; w niedalekiej przyszłości otwieramy nowe takie klasy o innej



specjalizacji np. technik pojazdów samochodowych).

Dzięki udziałowi w projekcie pn.: „Wiedza oparta na praktyce - modernizacja kształcenia zawodowego w powiecie wałeckim” uczniowie uczestniczą m.in. w stażach, praktykach, kursach podnoszących umiejętności i kwalifikacje zawodowe, otrzymują wysokie stypendia (w tym roku przyznano 18 stypendiów dla uczniów wybijających się w nauce; 400,00 zł/mc). Udział w projekcie jest bezpłatny a każda forma udzielanego wsparcia współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej.

Dzięki projektowi możemy doposażyć pracownie tak, by stworzyć nowoczesne laboratoria i pracownie do potrzeb kształcenia praktycznego.

Cały czas podwyższamy jakość kształce-

nia. W przyszłym roku na ulicy Bankowej powstaną warsztaty na miarę XXI wieku. Jakość kształcenia zawodowego znacząco się podniesie. W nowoczesnym budynku, wyposażonym w najnowszy sprzęt, znajdą się dział budownictwa, obróbki ręcznej, obróbki metalu (maszyny konwencjonalne i numeryczne), dział spawalnictwa, dział diagnostyki pojazdów samochodowych. W sześciu nowych, przestronnych pomieszczeniach będą szkolić się uczniowie w 15-osobowych grupach. Nabędą umiejętności zawodowe przy uwzględnieniu nowoczesnych technologii, dzięki czemu będą mieć lepsze perspektywy zatrudnienia.

Warto zastanowić się nad wyborem zawodu, który zadowoli finansowo i stanie się drogą do rozwoju kariery. Szkolnictwo zawodowe to przyszłość!

PCKZiu - dobry wybór!



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżetu państwa w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego 2014-2020 Oś Priorytetowa 8 Edukacja

Ostatni protest?

Katarzyna Milc-Żebrowska, która podczas piątkowego protestu przeciwko wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego Julii Przyłębskiej zastępowała Macieja Markowskiego, nawiązując do deklaracji prezydenta Andrzeja Dudy i premiera Mateusza Morawieckiego, powiedziała, że kolejne demonstracje nie są planowane.

W proteście 30 października uczestniczyła podobna liczba uczestników, co w środę. Tradycyjnie na początku na placu Wolności zabrała głos przedstawicielka organizatorów K. Milc-Żebrowska (M. Markowski uczestniczył w proteście w stolicy). Powiedziała, że z uwagą wsłuchuje się w deklaracje ze strony prezydenta i premiera, dotyczące kompromisu aborcyjnego. Przypomnijmy, prezydent A. Duda zadeklarował złożenie uchwały dotyczącej kompromisu aborcyjnego, mającego przywrócić przesłankę embriopatologiczną (z wyłączeniem takich wad jak np. zespół Downa), dopuszczającej przerwanie ciąży, kiedy dziecko jest obciążone wadą letalną. Natomiast premier M. Morawiecki na piątkowej konferencji prasowej prosił o zakończenie protestów, zwracając uwagę na proponowaną przez A.

Dudę ustawę.

- Sytuacja jest dynamiczna i cały czas ją obserwujemy - mówiła po proteście K. Milc-Żebrowska. - Nie znamy szczegółów propozycji A. Dudy. Nie padają też żadne daty. Nie wiadomo, co z publikacją wyroku TK, ani z kobietami będącymi teraz w trudnej ciąży. Jak zwykle pewnie diabeł tkwi w szczegółach. Więc nie wykluczamy przyszłych spacerów, ale na ten moment kolejnych nie planujemy. Jeśli nasze prawa będą nam odbierane - będziemy się temu głośno sprzeciwiać. Ta opinia jednak nie neguje chęci pozostałych osób do kolejnych spontanicznych spacerów.

Organizatorzy zaproponowali, żeby z uwagi na to, że ruch w mieście jest wzmożony, ludzie jadą i wracają z cmentarzy, nie blokować Wałcza i pozostać na placu Wolności, jednak

demonstranci stanowczo zażądali, żeby wyjść na ulicę. Młoda walczanka poprosiła o zabranie głosu i zaapelo-

wała o niestosowanie wulgaryzmów, żeby walka o najważniejszy postulat, jakim są prawa kobiet, był słyszalny. Nie udało się do końca tego uniknąć, ale w porównaniu z poniedziałkiem, było zdecydowanie grzeczniej. Protestujących pozdrawiali kierowcy i mieszkańcy, którzy machali z okien domów mijanych przez spacerowiczów. Co ciekawe, w zdecydowanej większości byli to ludzie starsi. Uczestnicy na początku odtańczyli Poloneza, który - jak mówił Maciej Łukasiewicz - jest tańcem wszy-

skich stanów i który oznacza nadejście nowego. Z placu Wolności eskortowani przez policjantów udali się na spacer do ronda Solidarności, potem do ronda na ulicy Wojska Polskiego, stamtąd ulicą Dworcową przeszli z powrotem do ronda Solidarności, następnie ulicą Kościuszki do Piłsudskiego, przez rondo Niepodległości, dalej ulicą Okulickiego i Kilińskiego do placu Wolności, gdzie protest się zakończył.

Jak zwykle obyło się bez incydentów.

Z





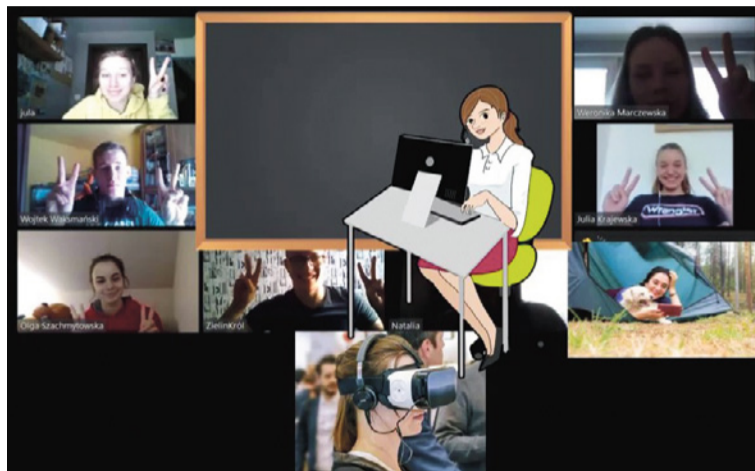
„Kazik”

zaplanuj swoją przyszłość



Od zawsze „Kazik” był ważny dla uczniów, którzy poważnie myśleli o swojej zawodowej przyszłości, byli zainteresowani nauką, a przede wszystkim marzyli o zdobyciu wyższego wykształcenia. Matura w „Kaziku” dawała im przepustkę do szkół wyższych w całym kraju. Nasi absolwenci studiują w Poznaniu, Szczecinie, Warszawie, Wrocławiu, Krakowie, nawet zagranicą; uczą się na uniwersytetach, politechnikach, uczelniach medycznych i wojskowych. Odnoszą sukcesy w branżach: informatycznej, naukowej, technologicznej.

Żyjemy w świecie szybkiego postępu cywilizacyjnego; automatyzacja, cyfryzacja, globalizacja - to wyzwania, którym musi sprostać w przyszłości dzisiejszy uczeń. Jako szkoła chcemy wykształcić ludzi kompetentnych, mobilnych, otwartych na zmiany. Nasza oferta edukacyjna jest dostosowana do takich celów. Proponujemy kształcenie w klasach o profilach: geograficzno-języko-



wym, politechnicznym, medyczno-przyrodniczym. Wybór danej klasy wiąże się z nauką na poziomie rozszerzonym wskazanych przedmiotów (geografii i języków obcych, matematyki i fizyki, biologii i chemii). Te ukierunkowania wynikają z badań rynku pracy i obserwacji. Specjaliści właśnie z tych dziedzin będą nie-

zbędni w świecie jutra. Postęp, nauka i technika - to hasła ważne dla naszych nauczycieli i uczniów, tuż obok są: rzetelność, dyscyplina, samokształcenie. Priorytetem szkoły jest nie tylko kształcenie przyszłych programistów, inżynierów i lekarzy, ale także wpajanie zasad i wartości. Hasło „nowoczesne kształce-

nie w zabytkowych murach” potwierdza wykorzystywanie na lekcjach technologii ITI (np. międzynarodowej platformy do nauki języków Penpalschools, pisanie prac w dokumentach Google, czy brak konieczności przynoszenia na niektóre lekcje podręczników). Nowoczesne metody w praktyce naszych nauczycieli pozwalają, w dzisiejszych okolicznościach, na bardzo sprawne prowadzenie zajęć online. Bogata jest oferta zajęć pozalekcyjnych. W ramach projektu samorządowego organizowane są wyjazdy na uczelnie wyższe, do teatrów, placówek badawczych; systematycznie odbywają się zajęcia podnoszące umiejętności z przedmiotów ścisłych, językowych i humanistycznych. Uczniowie wyjeżdżają w ramach wymiany międzyszkolnej do Bad Essen, uczestniczą w Europejskim, uzyskują certyfikaty językowe z j. angielskiego FCE, CAE, wygrywają konkursy przedmiotowe, rozwijają artystyczne pasje.

Sukcesy uczniów dostrzegają lokalne władze - w tym roku Starosta Wałecki przyznał stypendia dla 37 osób za wybitne osiągnięcia w nauce (średnia ocen powyżej 5,0) oraz w sporcie. Specyfiką I LO jest obecność klas sportowych. Młodzi kajakarze i wioślarze z całej Polski przyjeżdżają do Wałcza, by uczyć się i trenować. Wielu z nich jest w kadrze narodowej. Naszą szkołę ukończyło 22 późniejszych olimpijczyków. Uczniowie klas sportowych mają kogo naśladować. I LO w Wałczu, to jedyna szkoła w powiecie, która została uhonorowana Odznaką „Złotego Gryfa” za wybitny wkład placówki w rozwój kulturalny i społeczny Pomorza Zachodniego. To nagroda, która świadczy o randze i prestiżu naszej szkoły. Nauczycielom i uczniom pozwala czuć się dumnie, a przyszłym absolwentom szkół podstawowych daje gwarancję, że wybór I LO jest trafny. *Zaplanuj przyszłość - „Kazik” daje Ci szansę.*



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżetu państwa w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego 2014-2020 Oś Priorytetowa 8 Edukacja

Burmistrz tymczasowy

Prezes Rady Ministrów wyznaczył Piotra Stanisława Pierzyńskiego do wykonywania zadań i kompetencji burmistrza Tuczna do czasu objęcia obowiązków przez nowo wybranego burmistrza.

W środę 4 listopada wojewoda zachodniopomorski Tomasz Hinc wspólnie z wicewojewodą Markiem Suboczem wręczyli powołanie P.S. Pierzyńskiemu.

Poprzedni burmistrz, Krzysztof Hara, został odwołany w wyniku referendum 18 października 2020. Termin wyborów przedterminowych na nowego burmistrza wyznaczył Prezes RM.

W poprzednich wyborach samorządowych Piotr Stanisław Pierzyński w okręgu pierwszym startował z drugiego miejsca do Rady Miasta z ramienia Prawa i Sprawiedliwości. Jest wiceprezesem Stowarzyszenia Powiatu Wałeckiego „Inicjatywa”.

Fot. Piotr Stanisław Pierzyński na zdjęciu w środku.





ZS NR 4 RCKU

SZKOŁA PRZYSZŁOŚCI

Zespół Szkół nr 4 RCKU w Wałczu to szkoła, która wychodzi naprzeciw dzisiejszej rzeczywistości i wyzwaniom stawianym współczesnemu człowiekowi. Kształci młodzież w zawodach przyszłości, które dają uczniom możliwość samorozwoju, a przede wszystkim są atrakcyjne na rynku pracy. Atutem szkoły jest niewątpliwie szeroki wachlarz kierunków zawodowych, które cieszą się popularnością wśród uczniów. Każdego roku szkoła może poszczycić się bardzo dobrymi wynikami rekrutacyjnymi. Podobnie było w tym roku, czego dowodem jest liczny nabór uczniów do klas pierwszych. W tym roku szkolnym przyjęto do społeczności uczniowskiej łącznie 140 uczniów. Szkoła otworzyła wszystkie planowane kierunki kształcenia w technikum, tj. technik informatyk, technik ekonomista, technik hotelarstwa, technik organizacji turystyki, technik żywienia i usług gastronomicznych, technik urządzeń i systemów energetyki od-



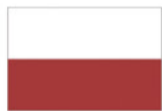
nawialnej oraz technik weterynarii. Ponadto, jak każdego roku, dużym zainteresowaniem cieszył się również nabór do klasy pierwszej liceum ogólnokształcącego o profilu humanistycznym. W klasie tej uczniowie mają szansę rozwijać swoje zainteresowania na płaszczyźnie szeroko rozumianej humanistyki.

Dzięki środkom unijnym pozyskanym w ramach kontraktu samorządowego, szkoła doposażyła klasopracownie w najnowocześniejszy sprzęt multimedialny, niezbędne pomoce naukowe, a także specjalistyczny sprzęt wykorzystywany podczas zajęć m.in. na kierunkach techniki urządzeń i systemów ener-



getyki odnawialnej, techniki weterynarii oraz techniki informatyk. Środki unijne przeznaczone także na dodatkowe zajęcia pozalekcyjne wycieczki dydaktyczne, kursy i szkolenia, które przyczyniają się do uatrakcyjnienia procesu dydaktycznego i czynią z uczniów konkurencyjnych, doskonale wykształconych przyszłych

pracowników. Ponadto uczniowie wyróżniają się wysokimi wynikami w nauce, zwłaszcza z przedmiotów zawodowych, corocznie otrzymują stypendium ze środków unijnych. Za wyniki w nauce w ubiegłym roku szkolnym przyznano stypendium aż 12 uczniom Zespołu Szkół nr 4 RCKU. Serdecznie gratulujemy!



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżetu państwa w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego 2014-2020 Oś Priorytetowa 8 Edukacja

Raport koronawirusowy

Na ten moment (środa, 4 listopada, godz. 14.00) w powiecie jest blisko 200 osób z aktywnym zakażeniem SARS-CoV-2.

Ponieważ informacje podawane przez Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Szczecinie i Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Wałczu od dłuższego czasu się różnią, postanowiliśmy opierać się na danych wałeckiego Sanepidu, które wydają nam się bardziej aktualne. Są też zdecydowanie pełniejsze. Wałecki Sanepid informuje o liczbie osób hospitalizowanych, ozdowieńców, przebywających na kwarantannie i pod nadzorem epidemiologicznym. WSSE ogranicza się do podania liczby zakażeń.

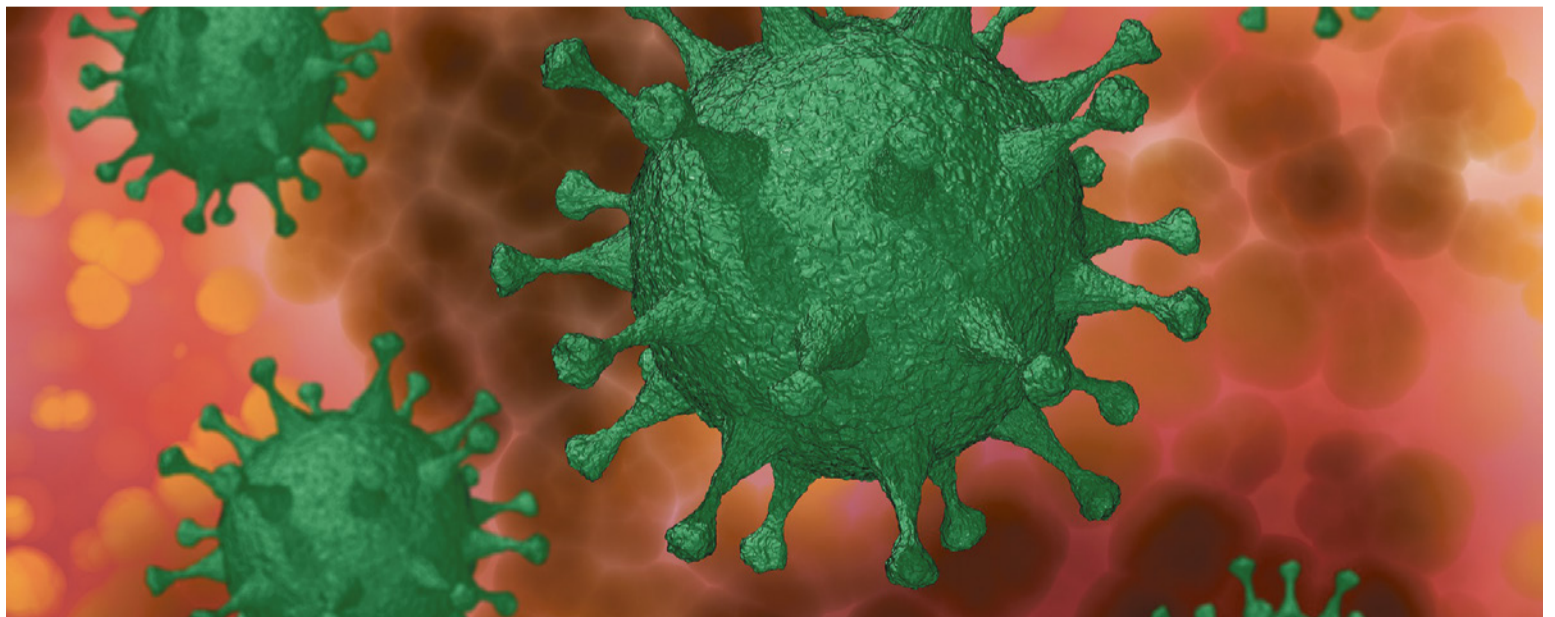
Wracając do różnic w raportach, WSSE w Szczecinie podała w piątek informację o 22 zakażeniach, PSSE w Wałczu o 23. W sobotę WSSE zaraportowała 19 nowych zakażeń, PSSE w Wałczu 5. W niedzielę WSSE informowała o 18 nowych zakażeniach, PSSE podało ich 14. W poniedziałek WSSE zaraportowało 14 nowych zakażeń, WSSE podało ich 38. We wtorek WSSE poinformo-

wało o 3 nowych przypadkach, PSSE o 11. W ciągu tych pięciu dni WSSE podała informację o 78 zakażeniach, PSSE o 91. Różnica wynosi więc 15 osób.

Na ten moment (środa, godz. 14.00) w powiecie wałeckim jest 197 osób z potwierdzonym zakażeniem, w ciągu doby nowych przypadków wykryto 21. Rośnie liczba osób

przebywających w szpitalu, na ten moment to już 26 chorych, w ciągu ostatniej doby hospitalizowano 2 osoby. Od początku pandemii w powiecie koronawirusem zakażyło się

312 osób, wyzdrowiało 112, 3 zmarły. Kwarantanną objętych jest 337 osób, nadzorem epidemiologicznym 18. z





Trudny wybór

Z okazji Światowego Dnia Kundelka (choć wolimy nazwę pies wielorasowy), który przypada 25 października nasze stowarzyszenie zorganizowało konkurs plastyczny dla dzieci miejskich i gminnych przedszkoli oraz klas I-III szkół podstawowych. Tematem przewodnim była właściwa opieka nad pupilami.

Na konkurs przysłano około 50 prac, co już było miłym zaskoczeniem ze względu na panującą pandemię. Prace podzieliliśmy na 4 grupy wiekowe. Jury, w którego skład wchodził: Roman Wiśniewski, Zuzanna Błaszczuk-Koniecko oraz członkowie i wolontariusze stowarzyszenia, wyłonili zwycięzców.

W kategorii komiks dwa równorzędne pierwsze miejsca zajęły Dominika Bugajska z SP nr 4 w Wałczu oraz Elena Fijałkowska z Publicznego Przedszkola nr 8. Wśród sześciolatków zwyciężyła Zuzanna Zajda z oddziału przedszkolnego SP 4, drugie miejsce zajęła Zosia Gosławska z przedszkola Bajka dwa równorzędne trzecie miejsca zajęły Liliana Śliwińska (Bajka) i Julia Pilarczyk (Promyk). Wśród pięciolatków zwyciężyła Maja Łoboda (Bajka), tuż za nią znalazła się Michalina Boruch (Promyk), a na trzecim miejscu Lena Jakubczyk (Bajka). W kategorii czterolatków zwyciężyła Ewa Wieczorek (Promyk), drugi był Jakub Kamiński (Bajka), na trzecim miejscu znaleźli się ex aequo Hanna Klimaszewska i Nikodem Dąbrowski z przedszkola Bajka.

- Uwierzcie nam, że decyzje co do wyboru zwycięskich prac nie były łatwe, a że u nas nie ma przegranych, wszyscy, bez wyjątku, otrzymają dyplomy oraz nagrody ufundowane przez nasze stowarzyszenie oraz Romana Wiśniewskiego - mówi prezes Stowarzyszenia Razem dla Zwierząt Halina Spieczyska. - Bardzo serdecznie dziękujemy dzieciakom za piękne prace, paniom nauczycielkom za pomoc w organizacji, a rodzicom gratulujemy zdolnych pociech. Cieszymy się, że rośnie w naszym mieście pokolenie, które jest świadome, jak należy dbać o zwierzęta.

Stowarzyszenie Razem dla Zwierząt

Sprostowanie artykułu „List nie tylko do prezydenta” autorstwa Piotra Szypury, zamieszczonego w tygodniku Extra Wałcz 8 października.

Nieprawdą jest stwierdzenie jakoby: „(...) w miarę czasu przekształcił firmę w fabrykę rolniczą o profilu sortowania i suszenia nasion”. Od początku mojego gospodarowania w Żalomie prowadzę działalność w formie gospodarstwa rolnego i w takim, niezmiennym kształcie kontynuuję ją do dziś. Notabene nie jest mi znane pojęcie „fabryka rolna”, jak rozumiem, użyto je dla zwiększenia publicystycznego wrażenia na czytelniku. Nieprawdą jest twierdzenie jakoby „(...) zakład powstał bez stosownych decyzji środowiskowych i powiadomienia stron”. Gospodarstwo moje posiada wszystkie wymagane prawem zgody, pozwolenia, certyfikaty, etc. Co więcej, na przestrzeni ostatniego roku, na skutek niekończących się kłamliwych donosów, na terenie mojego gospodarstwa odbyły się 23 interwencje prze-

prowadzone przez wszelkie możliwe urzędy i instytucje. Żadna z nich nie zakończyła się stwierdzeniem naruszenia przeze mnie prawa. Protokoły pokontrolne do wglądu dla zainteresowanych. Nieprawdą są stwierdzenia jakoby „(...) taka działalność jest bardzo uciążliwa, generuje smród i hałas” oraz „(...) wszędobylski smród sprawia, że nie chce się żyć”. Profil prowadzonej przeze mnie działalności rolniczej (uprawa roślin) należy uznać za najmniej uciążliwy dla otoczenia, w porównaniu do chociażby produkcji zwierzęcej, hodowli trzody, drobiu, etc. Nie generuje żadnych uciążliwości odorowych, emisji zanieczyszczeń z budynków inwentarskich, zwiększenia stężeń amoniaku, siarkowodoru. Nie wytwarza odpadów powierzących, obornika, gnojówki, gnojowicy etc. Nadto gospodarstwo moje wobec braku jakie-

gokolwiek źródła hałasu, nie może takowego powodować, szczególnie w uciążliwym stopniu. Nieprawdą jest stwierdzenie jakoby „(...) ciągły ruch wielkich ciężarówek doprowadził do ruiny drogę dojazdową i stwarza niebezpieczeństwo w ruchu drogowym”. Zwiększony, oczywisty w gospodarstwie rolnym ruch samochodów odbierających plon odbywa się co najwyżej przez dwa miesiące w roku, plus ruch związany z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Transport prowadzony jest zgodnie z zasadami ruchu drogowego, drogą posiadającą status drogi powiatowej, na której przewóz taki jest w pełni dopuszczalny. Prowadzone przez uprawnione instytucje kontrole stanu nawierzchni wspomnianej drogi nie wykazały ponadnormatywnego zużycia. Nieprawdą jest stwierdzenie jakoby „Inwestor od dwóch lat

nielegalnie pozyskuje z kilkunastu odwiertów głębinowych z pomocą nielegalnie rozprowadzonej infrastruktury rurowej gigantyczne ilości wody do upraw rolnych”. Na uprawianych przeze mnie polach nie istnieje żadna „rozprowadzona infrastruktura rurowa”. Opisane w tekście artykułu „odwierty głębinowe” to jedynie próbne odwierty o charakterze technicznym (otwory badawczo-eksploatacyjne). Podlewianie odbywa się zgodnie z posiadaniem przeze mnie pozwoleniem wodnoprawnym, woda zaś czerpana jest z naturalnego zbiornika zlokalizowanego na polach. Nieprawdą jest stwierdzenie jakoby: „Praktykuje także składowanie na gołej ziemi wyjątkowo zjadliwych naturalnych nawozów drobiowych. Hałdy tych nawozów składowane są w ogromnych ilościach od wczesnej wiosny na łatwo przepuszczal-

nej piaszczystej glebie, stwarzając ogromne zagrożenie bakteriologiczne”. Nawożenie uprawianych pól (szczególnie nawozem naturalnym) jest oczywistym, jednym z podstawowych zabiegów stosowanych w nowoczesnym, dbającym o środowisko rolnictwie, niezbędnym dla uzyskania zdrowych i dorodnych plonów. Nabywany przeze mnie nawóz nigdy nie jest składowany, wręcz odwrotnie, natychmiast wykorzystywany. Składowanie go byłoby działaniem pozbawionym jakiegokolwiek sensu, wiązałyby się nie tylko z wieloma problemami natury organizacyjnej, ale co więcej, generowałyby wymierne straty finansowe. Pomiędzy dostarczeniem nawozu do mojego gospodarstwa a nawiezieniem nim pól nigdy nie mija więcej niż 48 godzin.

Jacek Bródka

Świetny występ wioślarek

24 i 25 października na torze regatowym Malta w Poznaniu odbyły się ostatnie w tym roku zawody na wodzie, podczas których świetnie poradziły sobie wioślarki Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Wałczu.

Regaty rozgrywane były na 8 torach. Zawodniczki startowały dwa razy dziennie po 2000 metrów. W sobotę odbywał przedbieg i finał, w niedzielę dwa finały. Do klasyfikacji gene-

ralnej brane były 3 finały. W kategorii 1XKJ do rywalizacji zgłosiły się, aż 38 jedynkarki z Polski. UKS Ateny Wałcz/SMS Wałcz reprezentowała Julia Sulik, która zdecydo-

wanie wygrała wszystkie finały. KW Wisła Grudziądz/ SMS Wałcz reprezentowała Maja Zdrojewska i Julia Klucznik w młodszej kategorii. AZS Szczecin/SMS Wałcz reprezentowa-

ła Julia Kukier.

Wyniki prezentowały się następująco:

1XKJ - jedynka juniorek (38 osad)
Julia Sulik 1/1/1

Julia Kukier 10/9/8

Maja Zdrojewska 17/12/17

1XKJM - jedynka juniorek młodszych (10 osad)

Julia Klucznik 7/5/6



REKLAMA



Burmistrz Miasta i Gminy Człopa ogłasza pierwszy ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej na terenie Miasta Człopa

Działka gruntu o numerze geodezyjnym 45/2 i powierzchni 0,01690 ha (w tym następujące użytki: RV – 0,1690 ha – grunty orne) położona przy ul. Leśnej w Człopie, obręb Człopa 106, gmina Człopa.

Zgodnie ze Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Człopa przyjętym Uchwałą nr XL/291/2010 Rady Miejskiej w Człopie z dnia 10 listopada 2010 r. teren powyższej działki został oznaczony symbolem Cz.MN3 - teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, dopuszczalne zachowanie istniejącej zabudowy zagrodowej.

Na teren niniejszej działki nie została wydana decyzja o warunkach zabudowy, ani nie toczy się postępowanie w tej sprawie. Nieruchomość posiada dostęp do drogi gminnej o nr geodezyjnym 106. Nieruchomość zapisana jest w zbiorczej księdze wieczystej KO1W/00018261/0 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Wałczu. Nieruchomość nie jest obciążona hipotecznie. Dział III i IV księgi nie wykazują wpisów.

Cena wywoławcza – 95 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 8 grudnia 2020 r. (wtorek) o godz. 10.00 w sali nr 19 w Urzędzie Miasta i Gminy Człopa.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do dnia 4 grudnia 2020 r. na konto Urzędu Miasta i Gminy w Człopie:

**Spółdzielczy Bank Ludowy w Zakrzewie O/Człopa
nr 22 8944 0003 3900 3883 2000 0030.**

W dniu 4 grudnia 2020 r. wadium musi zostać zaksięgowane na koncie urzędu. Ogłoszenie o przetargu zostaje podane do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Człopie, na tablicach ogłoszeń na terenie miasta Człopa a także na stronie internetowej: www.czlopa.pl oraz www.bip.czlopa.pl w zakładce „Sprzedaż nieruchomości gminnych”.

Szczegółowe informacje odnośnie sprzedaży można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Człopie, ul. Strzelecka 2, tel. 67 259 10 69 wewnętrzny 2244.

(wyciąg z ogłoszenia o przetargu)

Kompleksowe BADANIA SŁUCHU



Współpraca
z NFZ



25 lat tradycji



Ponad 500 lokalizacji
w Polsce



Tysiące zadowolonych
pacjentów



Zapraszamy do naszego gabinetu na
BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU

Wałcz

SŁUCHMED

ul. Kołobrzeska 44

Poliklinika Wojskowa, gab. 123

Tel. 733 890 069

Niespodziewana porażka

Będący raczej faworytem spotkania piłkarze Orła niespodziewanie ulegli na własnym terenie zespołowi z Węgorzyna. Dwie porażki walczan pod rząd nie wróżą najlepiej w perspektywie kolejnych spotkań z wyżej notowanymi rywalami.

Orzeł Wałcz - Sparta Węgorzyna 2:3 (1:1)

Orzeł: Odolczyk - Dybaczewski, Dziekański, Trzmiel, Michalik (Wesołowski) - Riccio, Hermanowicz, Popiołek, Burak (Stolarski) Cerazy, Dzikowicz (Wegner).

Bramki: Orzeł - Cerazy 2.



Mecz odbył się bez udziału publiczności, choć oczywiście najbardziej wierni kibice obserwowali zza płotu zmagania na murawie i byli raczej zawiedzeni. Gospodarze rozpoczęli z dużym animuszem i już w trzeciej minucie objęli prowadzenie. Bramkarz gości po uderzeniu z ostrego kąta sparował piłkę wprost pod nogi Cerazego, a ten z bliska trafił do siatki. Walczanie wysoko atakowali rywali, starali się jak najszybciej odebrać piłkę i przejść do kontry. Przyjezdni jednak nie zamierzali rezygnować z walki i po kwadransie doprowadzili do wyrównania. Po szybkiej kontrze jeden z graczy Sparty oddał zaskakujący strzał z linii pola karnego, a piłka tuż przy słupku wpadła do siatki. Miejscowi po tej stracie ruszyli do natarcia i dwa razy uderzał Popiołek, lecz pomocnik Orła najpierw mocno przestrelili z rzutu wolnego, a po chwili podobnie niecelny strzał oddał z gry. W 30. minucie Riccio z bliskiej odległości trafił wprost w bramkarza rywali, a w odpowiedzi goście przestrelili w dogodnej sytuacji. Druga połowa rozpoczęła się od twardej walki w środku pola, tam zespoły skoncentrowały główne siły i starały się zdominować rywali. W 55. minucie goście egzekwowali serię rzutów różnych i po jednym z kornarów piłka po soczystym uderzeniu zawodnika z Węgorzyna trafiła w samo okienko bramki Orła. Odpowiedź gospodarzy była natychmiastowa i ponownie pokazał się Cerazy. Walczanin dwie minuty później z ponad 25 metrów, praktycznie spod linii bocznej lobem wrzucił piłkę w długi

róg bramki Sparty. Przyjezdni mogli pokusić się o zdobycie kolejnego gola, lecz strzał z „wolnego” obronił Odolczyk, a w 65. minucie „główka” napastnika gości przeszła tuż ponad poprzeczką. Rozstrzygająca bramka padła na kwadrans przed końcowym gwizdkiem. Po oskrzydłującej akcji i dośrodkowaniu na pole karne w „szesnastce” Orła zapanowało zamieszanie, w czasie którego goście z najbliższej odległości trafili do siatki. Gospodarze wyraźnie przyspieszyli i momentami spychali rywali do głębokiej defensywy. Pod bramką gości było bardzo tłoczno, lecz obrońcy Sparty wybijali wszystkie piłki. Już w doliczonym czasie gry gospodarze mogli wyrównać, lecz Popiołek z rzutu

wolnego trafił w mur piłkarzy gości. Orła czeka obecnie wyjazdowy mecz z zajmującą 3. lokatę w tabeli Iną Goleniów, a tydzień później podejmować będą na własnym terenie plasujący się na 5. miejscu Olimp Gościno.

IV liga

Pozostałe wyniki 16. kolejki: Błękitni II Stargard – Rega Trzebiatów 6:0, Vineta Wolin – Polonia Płoty 4:0, Darłovia Darłowo – Ina Goleniów 1:3, Rasel Dygowo – MKP Szczecinek 2:6, Kluczewia Stargard – Hutnik Szczecin 1:1, Sokół Karlino – Leśnik Manowo 0:3, Biali Sądów – Lech Czaplinek 2:2, Iskierka Szczecin – Mechanik Bobolice 1:6. Mecz Gryf Kamień – Wieża Postomino został odwołany.

Klasa Okręgowa

Wyniki 14. kolejki: KP Drawsko – Korona Człopa 5:3, Wiarus Żółtnica – Zawisa Grzmiąca 3:4, Drawa Drawno – Światowid Łobez 6:1, Orzeł Bierzwnik – Ikar Krosino 3:1, Spójnia Świdwin – Mechanik Turowo 3:0, Olimp Złocieniec – Drzewiarz Świerczyna 1:0, Błonie Barwice – Calisia Kalisz 2:3. Mecz Pogoń Połczyn – Orzeł Łubowo został odwołany.

A klasa

Piłkarze A klasy mieli przerwę w rozgrywkach.

Klasa Okręgowa

	Drużyna	Mecze	Pukty	Bilans
1.	Calisia Kalisz	14	32	39-11
2.	Pogoń Połczyn	12	31	42-15
3.	KP Drawsko	14	28	54-22
4.	Orzeł Bierzwnik	13	28	35-27
5.	Błonie Barwice	14	24	39-34
6.	KORONA Człopa	13	23	33-23
7.	Olimp Złocieniec	13	23	30-25
8.	Zawisa Grzmiąca	13	22	43-37
9.	Mechanik Turowo	13	19	19-19
10.	Ikar Krosino	12	15	33-27
11.	Światowid Łobez	13	13	21-35
12.	Spójnia Świdwin	13	12	20-24
13.	Orzeł Łubowo	12	11	24-33
14.	Drawa Drawno	12	11	26-34
15.	Wiarus Żółtnica	13	11	26-39
16.	Redłovia Redło	13	9	15-45
17.	Drzewiarz Świerczyna	13	1	13-62

IV liga

	Drużyna	Mecze	Pukty	Bilans
1.	Vineta Wolin	15	31	38-14
2.	Hutnik Szczecin	14	30	34-17
3.	Ina Goleniów	15	29	36-26
4.	Kluczewia Stargard	15	27	36-25
5.	Olimp Gościno	15	24	31-22
6.	Biali Sądów	15	24	27-26
7.	Sokół Karlino	15	23	30-28
8.	Rega Trzebiatów	15	23	26-34
9.	Mechanik Bobolice	16	22	36-30
10.	Lech Czaplinek	15	22	18-18
11.	MKP Szczecinek	14	20	29-26
12.	ORZEŁ Wałcz	16	20	19-27
13.	Darłovia Darłowo	15	20	24-24
14.	Wieża Postomino	15	18	28-31
15.	Leśnik Manowo	14	17	24-25
16.	Rasel Dygowo	14	17	27-34
17.	Gryf Kamień	14	16	22-26
18.	Iskierka Szczecin	15	16	19-27
19.	Polonia Płoty	16	15	23-49
20.	Sparta Węgorzyna	14	13	22-36
21.	Błękitni II Stargard	13	11	25-29

A klasa

	Drużyna	Mecze	Pukty	Bilans
1.	WSPÓLNI Różewo	10	25	38-9
2.	Błękitni Pomierzyn	10	24	41-18
3.	Sokół Suliszewo	10	22	31-15
4.	Pionier Borne	10	22	46-18
5.	SANTOS Kłębowiec	10	20	31-17
6.	KS Dzikowo	10	19	30-13
7.	BYTYŃ Nakielno	10	18	24-18
8.	GROM Szwecja	10	18	24-18
9.	MIRSTAL Mirosławiec	10	12	15-15
10.	Gryf Budowo	10	10	16-31
11.	LEGION Strączno	10	6	16-44
12.	Grom Giżyno	10	6	14-45
13.	SAD Chwiram	10	3	12-42
14.	KOPANIK Lubno	10	2	12-37

REKLAMA

TONY TRANSPORT Licencjonowany przewóz osób

POLSKA NIEMCY HOLANDIA

Wyjazd codziennie!

www.tonytransport.pl

rezerwacje on-line!

+48 664 204 204

ZAUFANY PRZEWOŹNIK Bezpiecznie, wygodnie, na czas!

PRZYGARNIJ CHIPA!



**TA WSPÓŁPRACA SIĘ OPŁACA
CHIPOWANIE ZWIERZĄT Z WPISEM DO BAZY
SAFE ANIMAL - TYLKO 20 ZŁ**

DR ROMAN LIZOŃ - PN-PT OD 9-17

67 258 32 30

ZADANIE SFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW
GMINY MIEJSKIEJ WAŁCZ.